

BR.0012.4.5.2025

BR.0012.5.5.2025

BR.0012.6.5.2025

BR.0012.7.5.2025

Protokół Nr 5/2025 Komisji Edukacji
Protokół Nr 5/2025 Komisji Kultury i Sportu
Protokół Nr 5/2025 Komisji Rodziny i Spraw Społecznych
Protokół Nr 5/2025 Komisji Praworządności

ze wspólnego posiedzenia
które odbyło się w dniu 26 maja 2025 roku
w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie komisji trwało od godz. 14.00 do godz. 16.15

Porządek posiedzenia:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XIX sesję Rady Miasta Konina.

Pkt 5 Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok (druk nr 204),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 (druk nr 205).**

Projekty uchwał wraz z autopoprawkami omówiła **Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA.**

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań.

Komisje przyjęły informacyjnie ww. materiały.

Pkt 12 Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 143 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie złożenia wniosku o zezwolenie na utworzenie oddziału o profilu mundurowym (druk nr 211).

Pkt 13 Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 144 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie zobowiązania organu prowadzącego szkołę do ponoszenia kosztów kształcenia w oddziale o profilu mundurowym przekraczających wydatki bieżące ponoszone na jednego ucznia w pozostałych oddziałach szkoły (druk nr 212).

Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Oświaty **Małgorzata HOPEN**, cytując: „Ta uchwała wynika z faktu złożenia przez miasto Konin najpierw uchwały dotyczącej dwóch klas, dwóch oddziałów, z czego jeden miał być o profilu policyjnym, drugi dotyczyć miał profilu straży granicznej. Jednakże ze względu na to że były różne wątpliwości dotyczące ostatecznych zasad finansowania, a także takiego przemyślenia, że jednak być może na początek, wtedy, kiedy jeszcze nie wiemy, jak to będzie funkcjonowało złożenie wniosku na jedną klasę. My złożyliśmy jeden wniosek, na jedną klasę czyli na oddział policyjny ale niestety w konsekwencji złożenia innych dokumentów i otrzymywania chociażby decyzji w tym obszarze od Wielkopolskiego Kuratora Oświaty jednym również z wymogów złożonych z kolei przez MSWiA było dostosowanie liczby oddziałów, które zostały zawarte w uchwale rady miasta do złożonego wniosku. Stąd dzisiaj na państwa ręce zostaje złożony projekt uchwały, który mówi tylko i wyłącznie w tym roku jako o tej nowości o jednym oddziale, który będzie zupełnie inaczej finansowany, gdzie konkretny wykaz sprzętu, dofinansowanie ubioru, budowy strzelnic został sformułowany w odrębnym rozporządzeniu i my najzwyczajniej w świecie musimy zobaczyć, jak to będzie funkcjonowało i jakie rzeczywiste koszty z tym związane ponosić będzie musiało nasze miasto, dlatego uchwała w takim brzmieniu.

I konsekwencją tego jest zmiana kolejnej uchwały, kolejnego druku, dotyczącego zobowiązania do ponoszenia kosztów tylko na jeden oddział. Tych dodatkowych, które wynikają z realizacji chociażby rozporządzenia dotyczącego wyposażenia, które będziemy finansować i na które również będziemy w formie dotacji celowej otrzymywać środki z MSWiA, ale dzisiaj ja nie jestem państwem w stanie powiedzieć, jakie to będą środki, ponieważ jest zastrzeżone w rozporządzeniu, że to będą środki w wysokości do czyli np. do 80%, bądź do 50 % dlatego to jest jeszcze taka płaszczyzna, która musi się wyjaśnić.”

Do projektów uchwał radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK NR 211

W wyniku głosowania uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 143 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie złożenia wniosku o zezwolenie na utworzenie oddziału o profilu mundurowym - członkowie **Komisji Edukacji** zaopiniowali pozytywnie – 7 głosami „za”.

DRUK NR 212

W wyniku głosowania uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 144 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie zobowiązania organu prowadzącego szkołę do ponoszenia kosztów kształcenia w oddziale o profilu mundurowym przekraczających wydatki bieżące ponoszone na jednego ucznia w pozostałych oddziałach szkoły - członkowie **Komisji Edukacji** zaopiniowali pozytywnie – 7 głosami „za”.

Pkt 14 Przyjęcie Sprawozdania z Programu Współpracy Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienianymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2024 rok.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych zapoznała się i przyjęła sprawozdanie z Programu Współpracy Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienianymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2024 rok.

Pkt 15 Przyjęcie sprawozdania z realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej na terenie Miasta Konina na lata 2024 – 2030.

Sprawozdanie omówiła dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pani **Małgorzata RYCHLIŃSKA**, cytując: „Sprawozdanie co roku przedstawiamy radzie odnośnie przeciwdziałania przemocy w mieście Koninie, ponieważ jesteśmy organizatorem Miejskiego Zespołu ds. Przeciwdziałania Przemocy, który jest powoływany przez Prezydenta Miasta Konina i w skład miejskiego zespołu wchodzi zarówno przedstawiciele MOPR ale również i policji, oświaty, prokuratury i innych również jeszcze jednostek.

W 2024 roku do miejskiego zespołu wpłynęło łącznie 148 niebieskich kart. Najwięcej z policji 126, MOPR 19 i z oświaty 3.

Jeżeli chodzi o objęcie rodzin, to 238 rodzin jest objętych procedurą niebieskiej karty, w tym 125 rodzin to jest kontynuacja z lat poprzednich.

Niestety ale niebieskie karty są również uruchamiane wielokrotnie, czasami w rodzinie są uruchamiane dwie, trzy a nawet i cztery niebieskie karty, to można powiedzieć, że rodzice na dzieci, dzieci pełnoletnie na rodziców, czy partnerzy, współmałżonkowie jeden na drugiego.

W 2024 roku na terenie miasta Konina wobec 141 osób stosujących przemoc domową zastosowano nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia - to są 43 osoby, zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia - 52 osoby i zakaz kontaktowania - 46 osób.

Jeżeli chodzi o doznających przemocy, to najwięcej to jednak są kobiety, które doznają przemocy domowej i to jest 239 kobiet ale również w stosunku do dzieci i tutaj mamy 73 dzieci, które doznawały przemocy domowej.

Najwięcej ale to powtarza się można powiedzieć w poprzednich latach, jeżeli chodzi o liczbę rodzin, w których jest prowadzona procedura niebieskiej karty, to największy obręb nadal jest Czarnków, Golina, obręb Przydziałek i Starówki, ponieważ to są największe osiedla i największe skupisko też jest mieszkańców, w związku z tym najwięcej tych problemów, jeżeli chodzi o przeciwdziałanie przemocy występuje.

W okresie sprawozdawczym Miejski Zespół Interdyscyplinarny powołał 128 grup diagnostyczno-pomocowych, w których koordynatorem jest pracownik socjalny i policjant. W ramach tych grup diagnostyczno-pomocowych odbyło się 585 posiedzeń tych grup, do których są zapraszani różni przedstawiciele również i z oświaty, pedagodzy, wychowawcy czy też dzielnicowi, asystenci, koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej.

W siedzibie sekcji poradnictwa rodzinnego i interwencji kryzysowej które mamy na Staszica 17 – 7 rodzin skorzystało ze schronienia w tym 14 dzieci.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych zapoznała się i przyjęła sprawozdanie z realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej na terenie Miasta Konina na lata 2024 – 2030.

Pkt 16 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Psychologiczno - Terapeutycznego dla Osób Stosujących Przemoc Domową na lata 2025 – 2030” (druk nr 226).

Pkt 17 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla Osób Stosujących Przemoc Domową na lata 2025 – 2030” (druk nr 227).

Projekty uchwał omówiła kierownik Działu Pomocy Środowiskowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pani **Katarzyna GRABOWSKA**, cytując: „Obowiązek opracowania i prowadzenia programów korekcyjno-edukacyjnych i psychologiczno-terapeutycznych, to są dwa takie programy, które wprowadziła nam nowelizacja ustawy o przeciwdziałania przemocy domowej w rodzinie. Jest to zadanie własne powiatu o charakterze obowiązkowym. Powyższe programy skierowane są dla osób stosujących przemoc domową. Do udziału w programach kieruje Miejski Zespół Interdyscyplinarny na wniosek grupy diagnostyczno-pomocowej.

Osoba stosująca przemoc otrzymuje skierowanie i musi przynieść zaświadczenie, że taki program ukończyła. Bardzo ważne jest to, że osoba najpierw musi być skierowana, jeżeli jest uzależniona, musi przejść terapię dla osób uzależnionych.

Celem programu jest nabycie umiejętności powstrzymania się przed dalszym stosowaniem przemocy oraz rozwijanie umiejętności samokontroli. Programy mogą być realizowane w formie zajęć indywidualnych lub grupowych, bądź też indywidualnych i grupowych razem. Programy prowadzone są przez specjalistów psychologów, pedagogów, terapeutów, to zostało określone w rozporządzeniu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wprowadzenia tych programów.

Programy finansowane są w całości ze środków z budżetu państwa za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego.”

Radny Zenon CHOJNACKI, cytując: „Pani teoretycznie przedstawiła ten program natomiast chciałbym wiedzieć, jak to wygląda w praktyce, jak ten program jest realizowany u nas w Koninie, ilu osób to dotyczy, z jak wielkim problemem mamy do czynienia. Gdyby pani zechciała nam nakreślić jakie są tendencje, czy to ulega oczywiście ten proceder niecnym ulega jakby złagodzeniu, zmniejsza się czy wręcz odwrotnie. Gdyby pani zechciała kilka zdań na ten temat, to będę wdzięczny.”

Kierownik Działu Pomocy Środowiskowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pani **Katarzyna GRABOWSKA**, cytując: „Zobaczymy jak nam to wyjdzie w praktyce, dlatego

że programy będziemy dopiero wprowadzać i prowadzić pierwszy raz, więc nie wiemy dokładnie, jak to będzie wyglądało. Z tego co widzimy, będzie to bardzo ciężki proces, ponieważ praca ze sprawcą przemocy, z osobą stosującą przemoc jest bardzo ciężka i boimy się tego, że będziemy mieć trudność, aby takie osoby zmotywować do podjęcia właśnie tej pracy, więc nie wiem, zobaczymy, pewnie łatwiej coś będzie powiedzieć, jak przebrniemy przez pierwszy ten program.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

DRUK NR 226

W wyniku głosowania projekt w sprawie przyjęcia „Programu Psychologiczno - Terapeutycznego dla Osób Stosujących Przemoc Domową na lata 2025 – 2030” - członkowie **Komisji Rodziny i Spraw Społecznych** zaopiniowali pozytywnie – 10 głosami „za”.

DRUK NR 227

W wyniku głosowania projekt w sprawie przyjęcia „Programu Korekcyjno – Edukacyjnego dla Osób Stosujących Przemoc Domową na lata 2025 – 2030” członkowie **Komisji Rodziny i Spraw Społecznych** zaopiniowali pozytywnie – 10 głosami „za”.

Sprawy bieżące

O głos poprosili rodzice z Przedszkola Nr 14 w Koninie.

Barbara KAŁUŻNA - wiceprzewodniczącą Rady Rodziców Przedszkola Nr 14,

cytuje: „Spotkaliśmy się tutaj, aby prosić państwa o wysłuchanie nas, ponieważ uważamy, że grupa trzylatków, która wiele lat była w naszym przedszkolu, żeby mogła dalej istnieć i chcielibyśmy zabrać tutaj głos i poprosiłabym teraz kolegę o właśnie te argumenty z naszej strony.”

Kamil WIECZOREK, cytuje: „Jestem rodzicem jednego z dzieci, córeczki, która w tym roku się nie dostała przy rekrutacji do Przedszkola Nr 14 w Łęczynie. Z tego tytułu tutaj mamy do państwa właśnie ogromną prośbę, żeby tutaj tego oddziału nie zamykać, ponieważ w naszej opinii on przysporzy więcej rzeczy pozytywnych niż negatywnych. W zeszłym tygodniu też uczestniczyłem w tych obradach i chciałbym tutaj odczytać moje jakby spostrzeżenia na ten temat.

Zarzuty i argumenty. Niespełnienie zaleceń straży pożarnej, powoływanie się na sanepid oraz przepisy ppoż. wszystkie powyższe kwestie na chwilę obecną nie muszą być w mocy, ponieważ straż pożarna wydała zgodę na działanie przedszkoli w takiej

formie, jaka była do czerwca 2026 roku. W ostatnich latach w tym przedszkolu z inicjatywy rodziców została zamontowana również rekuperacja z myślą o tym, aby trzyletnie dzieci mogły nadal uczęszczać do placówki.

Jeśli chodzi o fakt dostosowania holu tak, aby powstały oddzielne pomieszczenia, to nawet rodzice mogliby zrobić zbiórkę na ten cel i wspólnie z miastem załatwić tę sprawę.

Dziwi mnie to, że powołują się państwo na dokument 2019 odnośnie tych wszystkich zaleceń, a jednocześnie nie było żadnego działania do tej pory, aby to naprawić, chyba, że jakieś dofinansowanie na ten cel było, a pieniądze zostały roztrwonione na coś innego i może przy okazji oczekiwałbym jeszcze odpowiedzi na pytanie, czy takie dofinansowanie odnośnie przedszkola miało miejsce.

W zeszłą środę usłyszeliśmy natomiast również, że nie chodzi tu o pieniądze, ale kiedy pani kierownik Wydziału Oświaty zaczęła mówić o zaleceniach straży i tym, jak trzeba wybierać zalecenia do wykonania tu czy tam, gdzie jednak się wykonuje te, a nie inne i stało się jasne, w sensie te zalecenia prawda, żonglowanie jest z jednego przedszkola na drugie, że chodzi o pieniądze a nie i to właśnie świadczy o tym, że chodzi o pieniądze, a nie o bezpieczeństwo, bo jak można określić tą nadgorliwość, gdzie rok przed terminem dowiezienia tych zaleceń grupa trzech latków się zamyka tak, a przypominę, że mówimy o przedszkolu, którego standard jest na wysokim poziomie i w interesie Konina, to przedszkole warto dostosować do tego, aby i trzyletnie dzieci mogły z niego korzystać.

Drugi punkt u mnie to jest niż demograficzny na który również się powołują państwo. W przypadku Przedszkola Nr 14 w Łęczynie powoływanie się na demografię jest nierozsądne, ponieważ pomijając ósemkę dzieci ze Ślesina oraz Wąsosz moglibyśmy utworzyć grupę 18-osobową, a co wiemy z list zgłoszeń oraz relacji rodziców w których imieniu również tutaj przemawiamy. Nie wszyscy mogą się tutaj pojawić, ponieważ zajmują się swoimi dziećmi oraz pracują ale proszę uwierzyć, że zebraliśmy prawie wszystkich rodziców.

W zeszłym tygodniu, kiedy usłyszeliśmy uzasadnienie dlaczego ta grupa powinna zostać zamknięta, dowiedzieliśmy się, że przede wszystkim pierwszeństwo mają dzieci zameldowane w naszym mieście. Proszę zatem powiedzieć dlaczego nie godzą się państwo na przyjęcie dzieci z gmin ościennych, aby jeszcze bardziej opłacało się utrzymywać grupę trzyletnią w naszym przedszkolu. Jak wiemy gminy ościenne, z których są inne dzieci, wyrównują te koszty, więc podawanie tego jako argument do niewystarczającej ilości i grupy trzylatków też nie jest zasadny, żeby ją otworzyć

prawda, w związku z powyższym widzimy zupełny brak woli, aby ten problem rozwiązać.

W zeszłym tygodniu nie usłyszałem również odpowiedzi na pytanie czy w przyszłym roku nie będzie tego problemu z czterolatkami, gdzie będzie ich więcej, bo te dzieci nie wyparują. Zasłaniano się tym, że z przedszkola wyjdą 6-latki, gdzie będzie 26 miejsc, jednak nie ma tutaj krzty logiki. Rezultat tego wszystkiego jest taki, że mamy, które chciałyby pójść do pracy i budować wspólne dobro gospodarcze Konina zostaną z dziećmi w domu. Warto też przypomnieć, że w Łęczynie ma powstać nowe osiedle, dlatego w przyszłości zapotrzebowanie na przedszkole będzie znacznie wyższe, więc może warto już pomyśleć o przygotowaniu się na tę okoliczność i doprowadzić to przedszkole do stanu, który apelujemy.

Lokalizacja. Jak państwo wiecie jako Łęczyn jesteśmy położeni na skraju Konina, tak więc sugerowanie w alternatywie przedszkola, które mieści się w Gosławicach nie jest dobre. Wielu rodziców przecież pracuje w Ślesinie, Licheniu, niektórzy pewnie jeszcze w dalszych miejscach. Nie może to być jako argument, który przekonuje do zamknięcia grupy trzyletniej w konsekwencji z tym, że wielu rodzicom to naprawdę przysporzy wielki problem logistyczny, ponieważ będziemy się zastanawiali nad tym, czy pójść do pracy czy zostać z dziećmi, a jeżeli pójdziemy do pracy, to co z tymi dziećmi. Nie każdy ma tutaj możliwość zostawić dzieci z dziadkami, z babciami, żeby można było wspólnie pracować tak jak powiedziałem na wspólny cud gospodarczy miasta Konin."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytując: „Tą sprawę omawialiśmy na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i na parę pytań, które teraz została postawiona teza, że nie było odpowiedzi padła odpowiedź, że słów pani kierowniczk. Ja tam zaznaczyłem, że przedszkole w Łęczynie jest potrzebne, nikt na pewno nie zamknie, bo to jest najbardziej wysunięte osiedle.

Ale odnośnie faktów, jakie zostały przedstawione na komisji, bo bardzo nie lubię, jak ktoś pomija fakty, to pani kierownik powiedziała, że nabór będzie w przyszłym roku, nabór trzylatków, został utworzony oddział też trzylatków w tym przedszkolu, tylko nie została dopuszczona sala, która jest po prostu obita kotarami że tak powiem.

I pomijając taki fakt, że odniosę się do Przedszkola nr 11, gdzie powstała sala, tylko nie ma wentylacji, to jeżeli tam nie tworzymy oddziału, a tu tworzymy oddział, to jest takie średnio fair. i również ze względu na to, że dużo dzieci od 8:00 do 13:00, bo pamiętam, bo zapisywałem sobie te dane zgłaszało, że dzieci tylko w tych godzinach by uczęszczały i to na pewno nie jest to, że my szukamy oszczędności akurat w tym ośrodku, tylko nie ma więcej fizycznie miejsc, dlatego była taka rozmowa.

A co do tworzenia oddziałów, to jest w kompetencji Prezydenta Miasta Konina. Ja dopytywałem jak i o Przedszkole 14 jak i 11 ale po prostu nie lubię, jeżeli ktoś wmawia teraz kłamstwa, że nie padły odpowiedzi, ponieważ ja byłem na tej komisji i również słuchałem odpowiedzi i powiedziałem państwu, że stoję po państwa stronie ale bardzo nie lubię, jeżeli ktoś teraz mówi kłamstwa, że nie padły na to odpowiedzi, bo ja od razu panu z głowy powiedziałem odpowiedzi, które padły, bo również wysłuchiwałem pani kierownik jak i państwa i powiedziałem, że ja na pewno nigdy bym nie dopuścił do tego, żeby przedszkole zostało zamknięte.

Co do naboru, tam było, że siedmioro dzieci na ten moment by nie dostało się do grupy, z czego dwójka rodziców bodajże zdecydowała się, że dzieci pójdą później i tam wychodził problem chyba w końcu między trójką a piątką dzieci, już dokładnie nie pamiętam.

Państwo wtedy prowadzili takiego ping-ponga trochę z panią kierownik. My sugerowaliśmy, żeby porozmawiać z prezydentem i panią kierownik, bo jak najbardziej my byśmy nie zamykali tego oddziału ale jeżeli są problemy ze względu na ppoż i warunki są niesprzyjające, dlatego na to nie chcieliśmy się zgodzić."

Radna Maria KRÓLIKOWSKA, cytuję: „Łęzyn jest osiedlem dynamicznie się rozwijającym i od momentu, kiedy powstał nowy budynek przedszkola w 2006 roku tych miejsc w tym przedszkolu zawsze brakowało i brakować będzie, bo jest to przedszkole bardzo dobrze prosperujące na granicy gminy Ślesin, Kramsk więc ta liczba miejsc zawsze jest bardzo potrzebna.

Ja chciałabym pochylić się nad takim problemem, aby docelowo poszukać możliwości rozbudowy tego przedszkola, bo projekt tego przedszkola został tak skonstruowany, żeby była możliwość dobudowy, poszukania środków zewnętrznych, żeby raz na zawsze zamknąć problem miejsc w przedszkolu, bo ja wiem to z autopsji, że zawsze mieliśmy listę rezerwową, więc chciałabym, abyśmy się pochylili tak że nad możliwością rozbudowy tego przedszkola o oddział przedszkolny. A gdyby nie chodziło o oddział przedszkolny, to może oddział żłobkowy. Cała infrastruktura dotycząca żywienia dzieci, tego zaplecza wystarczałaby, więc kwestia dobudowania jednego pomieszczenia o powierzchni 75 m² zwiększenia liczby miejsc w tym przedszkolu staje się ogromną koniecznością. Państwa radnych jak najbardziej rozumiem, popieram, że każde miejsce w tym przedszkolu jest bardzo potrzebne."

Radny Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Wydaje mi się, że chyba urząd, myślę pan prezydent też tak myśli jak ja chcę teraz o tym powiedzieć, mianowicie, że nie można tej samej kalki finansowej nakładać na każde przedszkole w Koninie. Tutaj specyfika tego przedszkola jest wyjątkowa i rzeczywiście jak to pan podkreślił w swojej

wypowiedzi, jest to przedszkole, które znajduje się na obrzeżach miasta Konina. Czym innym jest wyłączyć jeden czy drugi oddział w centrum Konina, kiedy można dzieci przenieść do przedszkola znajdującego się dwie, trzy ulice dalej, a czym innym jest zamknięciem oddziału właśnie w Łężynie.

Tutaj z tego, co zdążyłem się zorientować, nie kwestie finansowe są tak naprawdę tutaj fundamentalne raczej fakt, że nie wszystkie pomieszczenia spełniają określone wymagania. W związku z tym wydaje mi się, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby mówiąc wprost ten problem rozwiązać. Ja wiem, że są to finanse, są to pieniądze ale w perspektywie rozwoju tej dzielnicy, biorąc pod uwagę fakt, że rzeczywiście powstają tam nowe osiedla sędzę, że akurat jest taki moment, w którym powinniśmy przystąpić do tego, by te warunki stwarzać tak że ja będę zdecydowanie za tym, żeby to przedszkole ostało się nie tylko w takiej formie jak teraz ale rzeczywiście, żeby te warunki były zdecydowanie lepsze, bo na to zasługują mieszkańcy tej dzielnicy, zasługują nasze dzieci."

Radny Piotr CZERNIEJEWSKI, cytuję: „Ja mam trochę problem z tą sprawą, bo z jednej strony rozumiem argumenty rodziców o tym, że każde dziecko powinno mieć zagwarantowane miejsce w przedszkolu, blisko miejsca zamieszkania i mam tutaj w głowie ideę osób ważnych dla mojego środowiska, to jest prezydenta Kazimierza Pałasa i prezydenta Józefa Nowickiego za których była taka zasada, że jeżeli brakuje kilku miejsc, otworzono w tej sytuacji nowe oddziały i to potwierdziła mi ostatnio kierownik Wydziału Oświaty, ówczesna pani Urszula Miłosz Michalkiewicz, którą serdecznie pozdrawiam, że faktycznie prezydent wydawał wtedy zgodę na to, aby takie oddziały tworzyć, jeżeli tych miejsc nieznacznie brakowało.

Natomiast tak jak podaje ten przykład, to widać, kto podejmuje decyzję w tej sprawie. To Wydział Oświaty przy uprzedniej zgodzie Prezydenta Miasta Konina podejmuje taką decyzję, tak że Rada Miasta Konina nie decyduje o tym czy dane oddziały tworzyć czy też nie i nie o tym w zasadzie jest ta uchwała, którą będziemy procedować. Ta uchwała jest tak naprawdę odniesieniem się rady miasta do państwa w mojej ocenie słusznej petycji. Natomiast ta decyzja o której mówię, decyzja o utworzeniu bądź też nie dodatkowego oddziału, ona już tak naprawdę zapadła, bo decyzje o otwarciu tych oddziałów były podejmowane już najpóźniej w marcu tego roku, więc można zatem uznać, że ta petycja wpłynęła trochę za późno, ale to nie jest absolutnie państwa wina w tej sytuacji, bo decyzja o tym, żeby tego czwartego oddziału nie tworzyć została zakomunikowana zbyt późno, więc państwo też nie mieliście czasu na reakcję.

Dlatego z przyczyn takich powiedzmy proceduralnych ja zagłosuję za odrzuceniem tej petycji ale tylko dlatego, że tak jak powiedziałem, jest już trochę musztarda po

obiedzie, natomiast chciałbym z tego miejsca zaapelować do pana prezydenta, skoro brakuje miejsc tylko dla 7 dzieci, może warto stworzyć ten dodatkowy oddział i wtedy zrobić 4 mniejsze grupy, bo przypomnę, że niż demograficzny idzie do nas wielkimi krokami i tak naprawdę w kolejnych latach nie będzie potrzeba tych czterech oddziałów, bo tych dzieci będzie mniej, więc ja bym zrobił te zmiany bardziej ewolucyjnie, bo tych dzieci najpewniej ze względu na niż demograficzny będzie w przyszłości mniej."

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Większość tych informacji, które chcecie państwo uzyskać była przekazana na Komisji Skarg, wniosków i Petycji. To po pierwsze.

Po drugie żebyśmy, też chciałbym, żebyśmy używali takiego aparatu pojęciowego, jaki faktycznie jest. To znaczy jeszcze raz wyraźnie chcę powiedzieć, nabór do oddziału trzylatków w tym przedszkolu się odbył, żeby było też jasne, żeby to głośno wybrzmiało. Nabór do trzylatków w Przedszkolu Nr 14 w tym roku się odbył, ale rzeczywiście, podobnie jak stanie się to prawdopodobnie w przypadku 14 innych przedszkoli, czyli łącznie 15 oddziałów w naszym mieście przedszkolnych będzie mniej. I tak samo będzie w Przedszkolu nr 14 o jeden oddział będzie mniej, dlatego, że otworzyliśmy ten nabór dla dzieci i on się wypełnił, ewentualnie jeżeli są jeszcze jakieś dzieci, szczególnie spoza Konina, podkreślam to, spoza Konina i są miejsca w konińskich przedszkolach, a są, bo jeszcze tak ponad 50 miejsc zostało, to rodzice spoza Konina mogą te dzieci przyprowadzić do innych naszych przedszkoli. czy to robią czy nie robią trudno powiedzieć, bo to jest decyzja każdego rodzica. Ja mam świadomość, że każdy chciałby mieć przedszkole jak najbliżej swojego domu i dla rodziców z Honoratki najlepiej by było dać dzieci do tego przedszkola, natomiast nie tylko demografia jest tutaj argumentem i proszę też nie mówić, że ona nie jest argumentem, bo ona jest argumentem. W przyszłym roku z tego przedszkola wyjdzie 26 dzieci, jeszcze za 2 lata 18. Pani radna mówi o budowie nowego oddziału. Ja powiem wprost dla kogo? Dla dzieci z Honoratki miasto Konin nie będzie budować przedszkoli i dla gminy Ślesin. Szanowni państwo nas nie stać, odpowiadam panu teraz na wykonanie prac, bo my takich prac w mieście mamy na kilkanaście milionów.

Demografia dodatkowo sprawia, że jest będzie więcej miejsc w przedszkolach konińskich, robi się tam luźniej. 15 oddziałów zniknie i tak będzie z roku na rok. W tym roku robimy taki ruch, bo jeżeli teraz ten oddział, który był na korytarzu otoczony parawanami mimo, że przyjęliśmy dzieci trzylatki i one znajdą miejsce w grupie trzy – czterolatków, jeżeli zgodzilibyśmy się na ten kilkuosobowy oddział, założmy, że nawet gdybyśmy przyjęli te dzieci spoza miasta, nie wiem jaki byłby sześćosobowy, siedmioosobowy byłby ten oddział, ale nie, proszę odliczyć te dzieci,

które się dostały tak, bo te dzieci, które się dostały w rekrutacji do trzylatków to się dostały i będą w tym przedszkolu. Mówimy o tych, które się nie dostały i gdybyśmy dla nich także dzieci spoza naszego miasta, ale proszę nie mówić o dzieciach...

Jeszcze raz powiem, miasto Konin, jeszcze raz wyraźnie to powtórzę, państwo radni to wiedzą ale też do państwa powiem. Miasto Konin jako zadanie własne ma wychowanie przedszkolne dla dzieci i to jest zadanie, które finansujemy z własnych środków. Żadna gmina ościenna nie buduje przedszkola dla naszych dzieci i działa to odwrotnie. My żadnego nowego budynku nie będziemy budować w naszym mieście, bo nie jesteśmy aż tak bogatą gminą, a tak jak mówię, demografia sprawi, że będzie tych miejsc w konińskich przedszkolach jeszcze więcej, więc nawet w Łęczynie, nawet jeśli on by się rozwinął o duże osiedle, to tych miejsc nie będzie potrzeba tyle, żeby budować tam dobudowywać czegoś dodatkowo 70 m² do tego budynku.

Patrzę też przez przykład Przedszkola nr 4, które znajduje się na rozwijającym się osiedlu, ale to też nie jest szanowni państwo także te wszystkie nowe osiedla generują nam w każdej rodzinie trójkę dzieci. Mamy dzietność w Polsce 0,8 dzisiaj. To jest dramat tak naprawdę. To jest dramat, jeśli chodzi tworzenie. Dramat, który postępuje i za 15 lat sprawi, że nasz kraj będzie miał poważne konsekwencje we wszelkich obszarach. Nie chcę na ten temat się rozwijać, bo nie o to chodzi. To jest zadanie rządu, żeby myśleć nad tym, znaczy zadanie każdego z nas tak naprawdę, żeby myśleć jak zmienić ten trend, więc to nie jest też tak, że miasto Konin ma jakieś dodatkowe środki na remonty, bo tak jak mówię potrzeb remontowych w Koninie, w naszych jednostkach oświaty jest na kilkanaście milionów .

Nabór do 3 latków się odbył. Mamy decyzję straży pożarnej i sanepidu, że ten oddział w taki sposób nie powinien funkcjonować i podobne, bardzo podobne działanie przeprowadziliśmy w Przedszkolu nr 11. tam też był oddział projektowy tak zwany, który po trwałości projektu właściwie powinien zniknąć, przedłużyło się to podobnie jak w przypadku tego oddziału na korytarzu z parawanami ale gdyby się coś stało, ja ciągle podkreślam, gdyby się coś stało, jakiś wypadek z udziałem dziecka ze względu na lokalizację tego dziecka, nawet jeśli ta decyzja nie jest do wykonania już teraz. Jeżeli by się coś stało, ja już to podkreślałam na spotkaniu z rodzicami, bo też chcę państwu powiedzieć, że to nie jest tak, że rodzice nie mieli czasu zareagować, złożyć petycji, tu odpowiadam panu radnemu, bo ja byłem na spotkaniu w przedszkolu, zresztą z panią radną Królikowską i rozmawialiśmy na ten temat, gdyby się coś stało, to rodzic ma prawo żądać odszkodowania od miasta. To my jesteśmy, oddając dziecko do przedszkola, dyrektor przedszkola przyjmuje na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo tego dziecka. Wyobrażacie sobie państwo, gdyby nie daj Boże doszło do jakiegokolwiek sytuacji kryzysowej, pożaru, nie wiem czegokolwiek innego drogi

ewakuacji i tak dalej i tak dalej. Wyobrażacie sobie państwo, że bierzemy tę odpowiedzialność na siebie. Ja podkreślam to po raz kolejny. Po to ktoś projektuje obiekty w taki sposób, żeby były drogi ewakuacyjne, żeby były miejsca, gdzie dzieci mogą wyjść, wychodzić w sytuacji nagłej, nie po to, żeby je zastawiać parawanami, więc jak w przyszłym roku i jeszcze w kolejnym odejdą, to tych miejsc będzie w Przedszkolu nr 14 dużo. Na ten moment, tak jak mówię, rekrutacja pokazała, że te dzieci, rodzice tych dzieci, które nie pamiętam ile tam pani kierownik mieliśmy miejsc otwartych dla trzylatków w przedszkolu w Łęczynie, jaki tam był nabór, czyli 11 3-letnich dzieci przyjmujemy do tego przedszkola. Każde kolejne dziecko tak jak mówię może znaleźć miejsce w innym przedszkolu. Ja wiem, że specyfika tych oddziałów przedszkolnych w Gosławicach i Łęczynie jest jaka jest, ale proszę nas zrozumieć. My jesteśmy też odpowiedzialni za bezpieczeństwo i też podkreślam, to my myślimy perspektywnie 2, 3, 5 lat do przodu podejmując działania, które podejmujemy także w konińskich przedszkolach. Staramy się robić to ewolucyjnie nie rewolucyjnie.

Wiemy oczywiście, że czekamy na audyt i jakie będą jego wyniki państwo w grudniu zobaczycie, natomiast tutaj odbył się nabór, nie wszystkie dzieci się dostały, więc tak chcielibyśmy, żebyśmy takim językiem mówili."

Radna Monika KOSIŃSKA, cytuje: „Ja mam jeszcze jedno pytanie, bo chciałabym jedną rzecz doprecyzować i poproszę pana prezydenta o odpowiedź, ponieważ pan z rady rodziców zasugerował, że na remont przedszkola były pieniądze i zostały zmarnotrawione. Zadał pan pytanie stawiające tezę, a ja bym chciała, żebyśmy nie zostali z tą tezą. Pozwoli pan że ja wypowiem się do końca. Nie chciałabym, żebyśmy zostali z taką tezą, że my zmarnowaliśmy jakieś pieniądze i nie wydaliśmy ich na remont przedszkola, chociaż one były. To jest jednak kwestia.

Druga kwestia taka jakby też w porządkująca. Chciałbym wiedzieć, jak dużo dzieci uczęszcza do przedszkola, do tych grup, które są utworzone. Jak duża grupa dzieci spoza Konina w tym momencie jest pod opieką Przedszkola Nr 14 i jak liczne są te grupy, które funkcjonują dzisiaj w Przedszkolu Nr 14. Czy grupa łączona 3 i 4 latków, to jest grupa nadmiernie duża w stosunku do innych grup, które w tym przedszkolu funkcjonują."

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuje: „Odpowiem na część pytania, a na resztę precyzyjnie odpowie pani kierownik.

Odpowiadając na tą pierwszą część pytania, to nie jest tak, że miasto Konin ma czy miało jakieś pieniądze na remont konkretnie tego przedszkola. Miasto Konin tak jak mówię, zadaniem własnym miasta jest utrzymywanie wszystkich przedszkoli. Na część związaną z sześciolatkami bądź z kształceniem specjalnym w przedszkolu miasto

otrzymuje dotację. W przypadku tak jak pan powiedział, jeśli dziecko jest spoza jakiejś gminy, to tak w tym przypadku może być z gminy Ślesin, to gmina Ślesin rekompensuje czyli płaci pieniądze miastu, tak jak my płacimy za dzieci, które są w innych przedszkolach poza granicami naszego miasta, więc odpowiadając, nie mamy jakiejś specjalnej puli dzielonej na każde przedszkole, mamy pulę wydatków, którą realizujemy w ramach wydatków oświatowych, czasami w ramach rezerwy oświatowej jeżeli taka jest utworzona i na bieżąco staramy się realizować.

Natomiast tak, jak państwu powiedziałem. my nie jesteśmy w stanie na bieżąco realizować remontów czyli wydatków bieżących w naszych jednostkach. Co innego z wydatkami inwestycyjnymi. Jeżeli pojawia się gdziekolwiek możliwość sięgnięcia po środki zewnętrzne, to tak jak państwo wiecie, jesteśmy w tym bardzo skuteczni i sięgamy po te środki.

Natomiast w przypadku kształcenia przedszkolnego, to jest bardzo trudne, żeby znaleźć jakiegokolwiek zewnętrzne pieniądze na wydatki bieżące. Ja bardzo mało kojarzę takich programów, projektów, które byłyby dedykowane na takie działania, więc my mamy doskonałą orientację we wszystkich programach zewnętrznych z których możemy pozyskiwać środki zewnętrzne. Nie było jakieś osobnej puli pieniędzy na Przedszkole Nr 14.

Teraz poproszę panią kierownik, żeby zapowiedziała odnośnie tej liczby dzieci, które są tam w przedszkolu i które są spoza."

Kierownik Wydziału Oświaty Małgorzata HOPEN, cytuję: „Na skutek działań, które my podejmowaliśmy już właściwie na początku kwietnia wiedząc, jaka będzie prognoza demograficzna i z czym to się będzie wiązało, już nawet nie tylko w tym roku ale również w latach następnych, podczas spotkań ze wszystkimi dyrektorami ustaliliśmy, że limity dzieci w każdej grupie będą wynosiły tyle, ile jest, będzie taka liczba o jakiej jest mowa w przepisach czyli 25. W takim przypadku ten oddział ma szansę jak najlepszego finansowania się i utrzymania przy takich stanach, dlatego demografia plus dorównanie do 25 w każdej grupie doprowadziło do tego, że łącznie zdjeliśmy 15 oddziałów. Szanowni państwo 15 oddziałów, to są cztery przedszkola. I to już chciałabym tutaj powiedzieć - cztery przedszkola praktycznie 4 oddziałowe, czyli to się równa procesowi likwidacji, bo jesteśmy w stanie w pozostałych przedszkolach zapewnić miejsca dla dzieci z tych przedszkoli potencjalnie przewidzianych na przykład do likwidacji po przeprowadzeniu audytu czyli nie mamy 18, mamy 14 już na tym etapie.

A wracając właśnie do tego, że ustaliliśmy limit 25, to doprowadziło, że w momencie, kiedy warunki sanitarne, warunki bezpieczeństwa nie pozwalały na utrzymanie

oddziału za parawanami, to tutaj również doszło do sytuacji, w której każdy oddział w tej chwili od 1 września będzie liczył 25 dzieciaków i to będą trzy grupy. I to będzie grupa sześciolatków, będzie grupa pięciolatków wymieszana częściowo z czterolatkami i czterolatki wymieszane z trzylatkami. I to jest procedura normalna, stosowana we wszystkich przedszkolach.

W tej grupie ogólnej 75 dzieciaków w Przedszkolu Nr 14 mamy 13 dzieciaków z gmin ościennych, z czego na jedno dziecko my nie otrzymujemy zwrotu kosztów, ponieważ jest to dziecko, które objęte jest obowiązkiem wychowania przedszkolnego. Dla dzieci sześciolatków nie ma zwrotu.

I w tej grupie mówiąc tutaj o trzylatkach, bo one jakby są przedmiotem sporu, to też mówiłam w trakcie trwania rozmowy, sześcioro dzieci zostało przyjętych a pięcioro dzieci było z deklaracji, czyli były to dzieci, które już były w przedszkolu, ale to były dzieci 2,5 letnie, bo na przyjmowanie 2,5 latka pozwala nam prawo oświatowe. Dlatego tak, jeżeli chodzi o tę liczebność wygląda sytuacja w tym przedszkolu.

I podobnie będzie w pozostałych. I jeszcze bym chciała powiedzieć jedną rzecz, ponieważ podczas spotkań ze wszystkimi paniami dyrektorkami przedszkoli, o ile pierwsze spotkanie było dla nas trudnym spotkaniem, to rekrutacja do przedszkoli podczas mojego drugiego spotkania z tymi samymi paniami dyrektorkami pokazała, że jednak nasze działania jako miasta były właściwe i większość pań dyrektorek podziękowała za to, że już na tym etapie dokonaliśmy takich zmian, które nie będą pozostawiały złudzeń co do tego, co się zadzieje w naszych przedszkolach w kolejnym roku."

Barbara KAŁUŻNA - wiceprzewodniczącą Rady Rodziców Przedszkola Nr 14, cytuję: „Szanowni państwo, biorąc pod uwagę fakty, to, co tu już zostało powiedziane, że mamy decyzję z sanepidu czy ppoż do czerwca 2026 roku, to chcielibyśmy prosić o taki kompromis dlatego, że wiemy że tych dzieci jest mniej, my sobie zadajemy z tego sprawę i wiemy że tych dzieci faktycznie jest mniej.

Co się zadzieje za rok, tego nie wiemy, bo my nie będziemy wrócić z fusów, ale chcielibyśmy prosić o taki kompromis, skoro przepisy pozwalają nam na stworzenie tego oddziału, to może zobaczymy ten rok czy jeśli utworzymy tą grupę trzylatków, przyjmujemy faktycznie z gmin ościennych dzieci, to będziemy widzieć, jakby rodzice mają też świadomość, my się spotkaliśmy z niesamowitym takim zaskoczeniem, że tej grupy ma nie być, bo ona zawsze, znaczy od jakiegoś czasu była.

I biorąc pod uwagę tutaj to bezpieczeństwo, oczywiście to jest bardzo ważne ale jednak rodzice też wyrażają zgodę na to, żeby te dzieci były na tym korytarzu. My jako

rodzice wykazaliśmy również chęć, na własny koszt przystosowania tej sali w taki sposób, żeby ona mogła funkcjonować przez na przykład kolejny rok. Zobaczylibyśmy, czy faktycznie miałoby to sens jeśli chodzi o liczbę dzieci w przyszłym roku ale chcielibyśmy to nawet zrobić na własny koszt, żeby tutaj te kwestie parawanów nie były znakami zapytania, więc tu z naszej strony jest też taki ukłon i faktycznie rodzice wykazali taką chęć.

I jeszcze jest jedna bardzo ważna rzecz i chyba o tym wszyscy zapomnieli. To są dzieci, które mają rodzeństwa młodsze, na przykład są z gmin ościennych również, chodzą już do przedszkola i teraz przechodzi młody trzylatek, mały trzylatek, który jest rodzeństwem tych już obecnych dzieci, ono wchodzi do tego przedszkola, ono jest zna, bo ono gdzieś z mamą odbiera tego starszego brata czy siostrę i nikt nie myśli o tych dzieciach, że one się szybciej klimatyzują, mając w grupach nawet starszych dzieci, rano są na dyżurach wspólnie. Dla takiego trzylatka to jest niesamowity stres, więc pomyślmy też o tych dzieciach, które mogą mieć rodzeństwo tym naszym przedszkolu.

I ja ze swojej strony chciałabym prosić o ten kompromis. Zobaczmy przez ten rok czy faktycznie, jak będzie wyglądała liczebność dzieci w przyszłym roku, czy te warunki, jeśli państwo byście wyrazili zgodę na to, żebyśmy my jako rodzice zrobili tą salę w taki sposób, żeby ona spełniała minimalne wymogi, żeby nie doczepiać się do tych parawanów i wtedy podejmiemy decyzję, a w głowach rodziców już zostanie na pewno to, że zdajemy sobie sprawę z tej demografii, z tych wszystkich rzeczy, które mają miejsce, jak najbardziej, więc o to po prostu prosimy, o dobrą chęć i jakby zobaczenie, poprosimy o tą szansę na kolejny rok, a kolejny rok na pewno by nam przyniósł dużo odpowiedzi na to, co się wydarzy."

Radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Pani mówi o kompromisie i o tym, żebyśmy przez rok jeszcze spróbowali z przyjęciem tych dzieci, które się nie dostały w tym roku w naborze, więc ja poproszę o liczby, jak rozumiem, to było siedmioro dzieci, które nie zostało przyjęte i rozumiem, że to są dzieci spoza Konina, to są dzieci z Konina, to jakby informację, jak dużo dzieci z Konina zostało pozbawione miejsca w tym przedszkolu, a są z tego rejonu, że tak powiem i czy istnieje możliwość, żeby je dołączyć jeszcze do innych grup."

Kierownik Wydziału Oświaty Małgorzata HOPEN, cytuję: „Chciałabym zwrócić uwagę na bardzo ważną rzecz. My musimy stosować w przypadku rekrutacji po pierwsze prawo oświatowe, a po drugie zarządzenie Prezydenta Miasta Konina. Ja o tym mówiłam na posiedzeniu komisji w tamtym tygodniu. My prowadzimy rekrutację dla dzieci z miasta Konina, a dopiero w momencie, kiedy mamy wolne miejsca czyli na przykład mamy 20 dzieci z Konina, a mamy 5 wolnych miejsc, my

możemy przyjąć dzieci spoza. My tutaj mówimy o dołączeniu do grupy siedmiu dzieciaków, mówimy o 18 dzieciakach spoza miasta. Procedury, które obowiązują, obowiązują wszystkie przedszkola i wszyscy są równo traktowani, dlatego my nie prowadzimy już rekrutacji uzupełniającej do Przedszkola Nr 14 w Koninie.

I chciałabym, żeby to w końcu, ja to o tym mówiłam na poprzedniej komisji, są przepisy, jest rekrutacja podstawowa i w tej rekrutacji podstawowej nie biorą udziału dzieci z gmin ościennych, a jeżeli pozostała ta siódemka, z tego, co wiem, tam są dzieci czteroletnie i rodzice tych dzieci powiedzieli, że poczekają na oddział w przyszłym roku, zatem tworzenie oddziału dla mniejszej liczby już w tej chwili niż siódemka, to trochę mija się z celem. A po drugie, jeżeli mamy łamać prawo, które zostało ogólnie przyjęte w procesie rekrutacji w naszym mieście, to ja tutaj nie mam już naprawdę nic do dodania."

Barbara KAŁUŻNA - wiceprzewodniczącą Rady Rodziców Przedszkola Nr 14,

cytuje: „Ja dzisiaj rozmawiałam z jednym z rodziców, którzy są spoza naszego obrębu ale mieszkają, że tak powiem za płotem, bo w Honoratce i mama powiedziała, że chętnie chciałaby dziecko starsze, które teraz uczęszcza do przedszkola w Ślesinie dać do Szkoły Nr 11 w Koninie, ale ze względu na to, że dziecko trzyletnie nie zostało przyjęte do naszego przedszkola, to twierdzi, że po co, ja mam jakby z dwójkę dzieci iść w stronę Konina, tylko idzie w stronę Ślesina. Ja to rozumiem jakby pod względem komunikacyjnym, ale dzięki temu dzieci też chciałyby być, one się znają, one ze sobą współdziałają, że mogłoby dziecko przyjść do naszego przedszkola i również do szkoły, więc ja rozumiem, że państwo, jakby te dzieci spoza obszaru średnio was obchodzą, ale dzięki temu mogłaby ta grupa iść. Ten rok byśmy mogli sobie dać szansę na to, żeby to mogło istnieć."

Kierownik Wydziału Oświaty Małgorzata HOPEN, cytuje: „Skoro jeszcze tutaj został poruszony wątek rekrutacji do Szkoły Podstawowej nr 11, szanowni państwo radni, dzieci obwodowych w tamtym rejonie było 23. Wszystkie dzieci, które są z naszego obwodu zostały do tej szkoły przyjęte. I ja przynajmniej mam doświadczenie z innym przypadkiem, ponieważ była u mnie mama w tamtym tygodniu, która z tego samego powodu o którym pani tutaj mówi, przeniosła dziecko do szkoły podstawowej innej niż szkoła podstawowa w Łęczynie, ponieważ tam nie było miejsca i to było dziecko, które było spoza, dlatego szanowni państwo, nas obowiązuje prawo oświatowe w tym zakresie."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuje: „Chciałbym poprosić, żeby do sesji być może jeszcze tę sprawę wyjaśnić tutaj z przedstawicielami przedszkola i z Wydziałem Oświaty, żebyśmy może dostali pełną odpowiedź, bo teraz dostajemy jakieś, wzajemnie troszeczkę wykluczające się liczby czy cyfry. Jutro komisji nie ma, dzisiaj są

wszystkie komisje, więc może coś na sesji jeszcze dostaniemy, jakieś już skonkretyzowane informacje, być może trzeba było tam zrobić komisję wyjazdową.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Wszystkie informacje, które państwo chcieli uzyskać z naszej strony, były przekazywane na komisji, związanej z petycjami i dzisiaj również są powtarzane. Jeżeli jakieś informacji pan radny nie otrzymał, to proszę sprecyzować jaką informację pan potrzebuje i myślę, że do jutra jesteśmy w stanie jeszcze coś dodatkowo powiedzieć, natomiast wszystkie informacje, które przekazywała pani kierownik podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji jak i dzisiaj wspólnie ze mną są prawdziwe i w mojej przekonaniu nie wymagają uzupełniania, więc jeśli ma pan radny jakieś oczekiwanie, jeszcze jakiś informacji, to poproszę o maila, nie wiem na kartce może mi pan napisać, sms-em wysłać czy messengerem do mnie napisać i przygotuję tę informację na jutro na sesję albowiem w środę na sesji będzie punkt dotyczący petycji więc możemy jeszcze jakieś informacje uzupełnić, jeśli trzeba.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Panie prezydencie, jednak jakaś tutaj była żonglerka cyframi, więc może dowiedzmy się dokładnie, ile tych dzieci i dostaniemy to na papierze, ile dzieci z Konina się nie dostało, czy te dzieci będą miały miejsce na przykład w Gosławicach, bo na przykład nie wiemy tego, czy te siedmioro dzieci będzie mogło być Gosławicach, czy będą musiały te osoby z Łężyna jeździć do Konina.

Poza tym wydaje mi się, że ta propozycja rodziców jest w pewnym sensie jakiś kompromisem, bo samo to, że ten jeden z tych oddziałów został tak utworzony, że dzieci były za kotarą, to również tak trochę o nas dziwnie świadczy w momencie, kiedy podobno spełniamy najwyższe standardy dla dzieci z Konina. Może rzeczywiście ten rok można by było pilotażowo i zobaczyć, jak się sytuacja rozwinie w przyszłym roku, z tym wyraźnym zastrzeżeniem panie prezydencie, że w przyszłym roku już rodzice nie będą żadnych dodatkowych roszczeń zgłaszać.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Jeżeli by ta sytuacja się powtórzyła, to w przyszłym roku sytuacja się również powtórzy, jeśli chodzi o dodatkowe roszczenia. Pilotażowo to był ten oddział tworzony, więc pilotaż, ten projekt się już zakończył. My nie chcemy dzieci na korytarzach w konińskich przedszkolach, szczególnie w czasie, kiedy nadchodzi jeszcze demografia. Zresztą ją państwo widzicie, wszystkie te informacje, które powiedzieliśmy, to nie jest żonglerka cyframi, wszystkie te informacje, które przekazaliśmy, to nie jest żadna żonglerka cyframi, to są precyzyjne informacje, które udzielała pani kierownik i ja. Zbierzemy je w krótką informację i wyślemy jeszcze do państwa, jak wyglądał nabór w konińskich przedszkolach

z uwzględnieniem Przedszkola Nr 14 tak, żebyście mieli państwo precyzyjną informację.

Natomiast to nie jest żadna żonglerka, jeszcze raz podkreślam, to są wszystko precyzyjne informacje i pewne informacje i z systemu i z naszych działań i niczego przed państwem ani nie ukrywaliśmy, ani nie ukrywamy, ani ukrywać nie zamierzamy.

Natomiast mnie dziwi nieraz postawa, chociaż ją w pewien sposób rozumiem, postawa, kiedy z jednej strony państwo mówicie do mnie, czy do nas, żebyśmy szukali jakichkolwiek oszczędności w oświacie, bo one są potrzebne i za każdym razem, za chwilę wejdziemy w drugie półrocze i zaczniemy dokładać pieniędzy do oświaty i państwo będziecie mówić, że oświata tyle kosztuje i że powinniśmy oszczędzać na wydatkach bieżących, natomiast kiedy dość prosta w sumie sytuacja jest, tam gdzie można znaleźć jakieś oszczędności, bo mamy, przypomnę jeszcze raz, miejsca w konińskich przedszkolach, to państwo mówicie, ale może jednak, to jeszcze dajmy na rok. Jeżeli damy na rok, to ta sytuacja będzie się każdego roku powtarzać i za rok będą inni rodzice z Honoratki, którzy przyjdą i powiedzą, że jeszcze przedłużmy o rok i zrobmy to pilotażowo.

Jeszcze w dwóch innych kwestiach, w sprawach bieżących chciałem zabrać głos.

Po pierwsze, bo to komisje są społeczne i tego dotyczą. Po pierwsze zaprosić państwa na otwarcie boisk przy III Liceum. Jeżeli ktoś nie dostał jeszcze informacji, to proszę o sprawdzenie, bo były wysłane zaproszenia.

I druga informacja dotyczy Domu Zemełki. Jeśli państwo nie słyszeliście, to dodam, że otrzymaliśmy, znaczy wygraliśmy konkurs w projekcie 7.3 z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski i otrzymamy na wyposażenie Domu Zemełki dotację z Unii Europejskiej w wysokości 5.6 mln zł. Łącznie z naszym wkładem własnym będziemy mogli tak wyposażyć Dom Zemełki jak to sobie wymarzyliśmy i jak zapisaliśmy w programie funkcjonalno-użytkowym."

Dyrektor Miejski Biblioteki Publicznej w Koninie Damian KRUCZKOWSKI, cytując:

„Mam nadzieję, że krótko. Ja chciałem tylko zasygnalizować taką kwestię i poprosić państwa o ewentualną radę bądź wsparcie. Otóż w zeszłym tygodniu byłem w I Liceum Ogólnokształcącym tutaj w Starym Koninie i po wielu dziesiątkach lat w szkole udało zebrać się i wyasygnować pewną kwotę na remont biblioteki szkolnej, pomieszczenie, które od moich czasów, a zaczynałem to liceum w 1997 roku, kończyłem w 2001 przechodziło tylko drobne liftingi. W tej chwili ze środków rady rodziców, ze środków szkoły została wyremontowana podłoga, zostały wyremontowane ściany i do tego pomieszczenia tak przygotowanego niestety ale

będą musiały wrócić stare regały na tę chwilę. Szkoła przymierza się też do upamiętnienia dwóch pań bibliotekarek w tej przestrzeni, które tę bibliotekę tworzyły i prowadziły przez wiele dziesiątków lat, każda blisko po 30.

Regałów potrzebnych jest 24, jeden regał to jest koszt około 1000 zł i chciałbym bardzo państwa prosić, żebyśmy być może nie dziś, nie teraz, ale wspólnie pochylili się nad tym, nad tą kwestią i spróbowali znaleźć jakieś rozwiązanie. Ja wiem, że szkoła pozyskuje środki od sponsorów ale też wiem, ile trzeba pracy i jakie są efekty ewentualnego pozyskiwania sponsorów, więc też tak sobie idealistycznie trochę myślę o być może wskazanie jakichś w miarę pewnych źródeł, żeby ta biblioteka mogła zabłysnąć, bo szkoła ma potencjał, mamy rok Mieczysława Bekkera, to jest absolwent, to był absolwent tej szkoły, kolejny to Jan AP Kaczmarek, którego pierwsza rocznica śmierci niedawno minęła i przede wszystkim jest to najstarsza szkoła w mieście, która tak jak wszystkie szkoły w mieście robi dużo, żeby móc w jakiś sposób też swoje budżety podreperować i po rozmowie z panią kierownik gospodarczą w I LO i po uprzedzeniu pani dyrektor, że ja spróbuję państwu ten temat nakreślić jeszcze przed jakimiś ruchami ze strony pani dyrektor chciałbym po prostu państwa prosić, żebyśmy szkole pomogli, aby ta biblioteka mogła w końcu wyglądać jak biblioteka i młodzież mogła korzystać w godnych warunkach z tej przestrzeni, bo tak jak powiedziałem, od 25 lat niewiele się tam mogło zmienić, bo ściany się nie rozsuną, a te regały wyglądają jak wyglądają. Dlatego raz jeszcze moja serdeczna prośba, a dzisiaj jestem tutaj jako Prezes Stowarzyszenia Absolwentów i Sympatyków I LO, a wiem że też przecież niektórzy z nas kończyli to liceum, więc myślę sobie tak idealistycznie powtarzam, że być może wspólnie znajdziemy rozwiązanie i zrobimy taki ukłon w stronę tej najstarszej szkoły w mieście."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Panie dyrektorze bardzo dziękuję za to wystąpienie i chciałbym tutaj poprzeć pana dyrektora jako wiceprzewodniczący rady rodziców tej szkoły. Rzeczywiście temat jest wart poruszenia i udzielenia pomocy jaka ona by nie była temu właśnie przedsięwzięciu."

Radna Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Panie prezydencie, ja jestem absolwentką tego liceum i też chciałabym tutaj powiedzieć, że będę chciała jak najbardziej pomóc panu dyrektorowi Damianowi Kruczkowskiemu oraz pani dyrektor, ponieważ myślę, że faktycznie tutaj my też jako rada miasta możemy dać przykład i taka moja propozycja, żebyśmy w jakiejś części złożyli się na te regały jako Rada Miasta Konina tak że poddaję państwu pod przemyślenie, pod dyskusję, abyśmy naprawdę zrobili coś dla naszego najstarszego liceum w tym naszym mieście i zostawili po naszej kadencji pamiątkę."

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyły:

**Przewodnicząca
Komisji Edukacji**

Monika LIS

**Przewodnicząca
Komisji Kultury i Sportu**

Monika KOSIŃSKA

**Przewodnicząca
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

Urszula MACIASZEK

**Przewodnicząca
Komisji Praworządności**

Zofia ITMAN

Protokołowała:
M. Kamińska